

„Jesienna melancholia” (Muzyka: Janusz Brzozowski, słowa: Katarzyna Swędrowska)

Czasami – niezależnie od pory,
z powodów nieznanych, przyjmijmy -
miewam nadzwyczaj zmienne humory
i nastrój taki melancholijny...

W kominku ogień trzeszczy w polanach,
piersz wyprężają dumnie poduszki...
Pies kładzie głowę mi na kolanach -
zapachów z palców liże okruszki.

ref. Wiatr konarami lipy kołysze,
wieczór zmęczone oczy przeciera...
Palcem na szybie do Ciebie piszę
o smutku, który we mnie wzbiera...

Na stole kubek – w nim czekolada.
Na ścianie spektakl teatru cieni.
Ja w melancholię znów się zapadam
i coraz bliżej mi do jesieni...

ref. Wiatr konarami lipy kołysze,
wieczór zmęczone oczy przeciera...
Palcem na szybie do Ciebie piszę
o smutku, który we mnie wzbiera... x 2

Wszystkie piosenki, podkłady muzyczne i teksty dostępne są na stronie:
www.mlodziartysci.eu